CZĘŚĆ XLIV — № 94. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z poczta, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{4}{16}$ GRUDNIA.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{3}{15}$ GRUDNIA.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Sobotę, 1 (13) Grudnia, sir *Hamilton Seymour*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Królowej Jmci W. Brytanii, miał zaszczyt być przedstawionym JJ. CC. WYSOKOŚCIOM WW. XIĄŻĘTOM MIKOŁAJOWI i MICHAŁOWI MIKOŁAJOWICZOM.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 23 Listopada, Członek Rady Depart. Osad Wojskowych z głosem stanowczym w sprawach Kozaków nieregularnych, Pułkownik wojska Kozaków Czarnomorskich *Kucharenko*, mianowany pełniącym obowiązki Polowego Atamana Azowskich Kozaków;—24 tegoż m., Dyrekcya Akademii Wojennej powierzona zostaje Członkowi Rady tejże Jenerał - adjutantowi baronowi *Liewen*, na czas nieobecności Dyrektora tegoż zakładu, Jenerał - adjutanta *Suchozaneta 1*, który otrzymał urlop za granicę, dla poratowania zdrowia, na miesięcy sześć.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 26 Listopada, mianowani: Dowodzca pułku Huzarów J. K. W. Xięcia Fryderyka-Wilhelma Pruskiego, Pułkownik *Krasnokutski*, do zostawania przy osobie J. C. WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJOWICZA, z przeniesieniem do Grodzieńskiego pułku Huzarów Lejb-gwardyi, i Lejb-gwardyi pułku Kirassyerów J. C. Mości Pułkownik hrabia *Nirod 3*, Dowodzcą pułku Huzarów J. X. W. Xięcia Fryderyka - Wilhelma Pruskiego.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Marynarki, z d. 21 Listopada, Jenerał-major *Polski*, mianowany Naczelnikiem Sztabu Inspektora ekwipażów łasztowych, roboczych i rot aresztantskich floty Czarnomorskiej, a Jenerał-major *Grigorjew* Dowodzcą 2 brygady łasztowych ekwipażów.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 27 Listopada, zatwierdzeni zostają na urzędach wyborowych: Kurator magazynów zbożowych powiatu Bielskiego 9 klassy *Żyliński*, i Prezes Izmailskiego Sądu Handlowego Radzca Kolleg. *Mitkow;*—Otrzymuje dymissyą na własną prośbę: Kassyer powiatu Skwirskiego, Radzca Honorowy *Wołoszyński;* — Sekretarz Kommisyi Likwidacyjnej Wołyńskiej, Radzca Dworu *Wigurski*, mianowany Starszym Urzędnikiem do szczególnych poleceń przy Naczelniku gubernii Wołyńskiej.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 11 Listopada, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy: Szambelan Dworu CESARSKIEGO, Członek Konsultacyi przy Ministerstwie Sprawiedliwości ustanowionej, Rzeczywisty Radzca Stanu hrabia *Iliński;* — Św. Anny 1 klassy z koroną, Naczelnik Sztabu wojsk na linii Kaukazskiej i po nad Morzém Czarném rozłożonych, Jenerał-major *Gerasimow 1.*

— N. CESARZ JMć raczył najłaskawiej dozwolić Polowemu Inżenjer-pułkownikowi *Tielakowskiemu* przyjąć i nosić nadany mu przez N. Króla Szwedzkiego order Miecza.

— P. Głównozarządzający Wydziałem Dróg Kommunikacyj i Budów Publicznych oznajmił Rządz. Senatowi, że N. CESARZ JMć, zgodnie ze zdaniem Komitetu PP. Ministrów, raczył rozkazać: w widokach ułatwienia Szlachcie Kurlandskiej remonty i utrzymania szosse w granicach gubernii Kurlandskiej, dozwolić, stosownie do prośby tejże Szlachty, najmować do robót około takowego utrzymania, żydów gubernii Kowieńskiej, z zastrzeżeniem, iżby po upływie termi-

nu najmu, żydzi nie pozostawali na stałym pobycie w Kurlandskiej gubernii.

— Stosownie do rozkazu Ministra Skarbu, Departament Handlu Zewnętrznego obwieszcza niniejszém klassie handlującej, iż przewoz do Cesarstwa z Królestwa Polskiego, jako też do Królestwa z Cesarstwa zagranicznego rumu i araku dozwala się nie inaczej, jak po zaopatrzeniu takowych w należyte celne świadectwa i plomby lub pieczęcie, na zasadzie artykułów 436 i 437 Ustawy Celnej dla Królestwa Polskiego i artykułu 718 Układu Praw T. VI, i że zatem zabrania się przewoz z jednego kraju do drugiego rumu i araku fabrykacyi krajowej.

— Umarli: 26 Listopada w Petersburgu, dymissyonowany Jenerał-porucznik *Szkurin 1* i Jenerał-major orszaku J. C. Mości *von Kiel*.

— W zeszłym Sierpniu b. r. umarł w Moskwie, mając lat 69, Arcybiskup Ormiański *Michał Sałłantian*, znany między Ormianami uczony jerarcha i koryfeusz literatury ich tegoczesnej, urodzony w Konstantynopolu w 1782 roku. Po ukończeniu kursu nauk w Akademii Ormiano-katolickiej przy Monasterze Św. Łazarza w Wenecyi, przeniosł się on, na osobne wezwanie, do Moskwy, i tu w Łazarewskim Instytucie Języków Wschodnich, przeszło lat szesnaście, piastując godność Archimandryty, aż do wyświęcenia swojego na Arcybiskupa, wykładał Teologiją i Literaturę.

— Umarł w Kursku, 13 Października, Rzeczywisty Radzca Stanu *Ustimowicz*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 28 Listopada.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 2 (14) Listopada 1851 r.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa

W Deputacyi Szlacheckiej gubernii Radomskiej, mianowani: Xawery Jasiński, dziedzic dóbr Bidzin w powiecie Sandomierskim; Mateusz Pomorski, b. kapitan b. wojska Polskiego, dzierżawca dóbr Rządowych Raju w powiecie Opatowskim; Szymon Szydłowski, Sędzia Pokoju okręgu Opoczyńskiego, dziedzic dóbr Komorowa w powiecie Opoczyńskim; Antoni Turski, Sędzia Pokoju okręgu Kieleckiego, dziedzic dóbr Kluczewska w powiecie Kieleckim; Hipolit hrabia Lubieniecki, dziedzic dóbr Bolic w powiecie Stopnickim; Kazimierz hrabia Łubieński, dziedzic dóbr Lgota Murowana w powiecie Olkuskim, Członkami Honorowymi Deputacyi Szlacheckiej gubernii Radomskiej.

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyi, mianowani: Konduktor służby Inżenjerskiej miasta Warszawy Jan Szanser, pełniącym obowiązki Buchhaltera; Pomocnik Buchhaltera Józef Winnicki, pełniącym obowiązki Konduktora, i b. Aplikant Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Gustaw Broniewski, pełniącym obowiązki Pomocnika Buchhaltera w tejże służbie; Aplikanci Inżenjeryi: Alexander Barcikowski i Szczepan Schoefler, pełniącymi obowiązki Konduktorów 2 klassy przy drogach bitych.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Adjunkt Policyjny przy Naczelniku powiatu Warszawskiego Ignacy Paszkiewicz, pełniącym obowiązki Prezydenta miasta Włocławka w gubernii Warszawskiej, i Sekretarz Biura Naczelnika powiatu Siedleckiego Karol Krasuski, pełniącym obowiązki Prezydenta miasta Siedlce w gubernii Radomskiej.

— Rozkazem Cesarskim, Naczelnicy komend Żandarmów, Sztabs-kapitanowie: Denisiewicz w Płocku; Tarchow w Piotrkowie; Mudrowicz w Łowiczu; Gorecki w Mińsku, postąpili na Kapitanów; a Porucznicy: Skarbek w Lipnie; Kaniński w Mławie; Kołaczkowski w Prasnyszu; Wyszkowski w Kalwarii; Butowicz w Stopnicy; Jefimowicz i Stołypin, adjutanci Naczelnika artyleryi armii Czynnej, i Wilken, adjutant Naczelnika Sztabu tejże artyleryi, postąpili na Sztabs-kapitanów.

— Za Najwyższém N. Pana zezwoleniem W. JX. Benjamin, ex-Prowincyał Zakonu XX. Kapucynów, Dyplomatem wydanym przez Jeneralnego Przełożonego Zakonu Kapucyńskiego w Rzymie, mianowany został Kommisarzem Jeneralskim Klasztorów Kapucyńskich w Królestwie Polskiém. Nowa ta godność daje Xiędzu Benjaminowi tytuł Najprzewielebniejszego.

— Rada Państwa, przychylając się do prośby wdowy po Jenerale-majorze Kalm, córki Rzecz. Radzcy Stanu Podowskiego, dozwoliła trzem synom zmarłego Jen.-majora Kalma, Mikołajowi-Pawłowi-Grzegorzowi; Leonowi-Jerzemu-Henrykowi i Jerzemu-Pawłowi-Walentemu (3-ch imiennym), przyjąć po Dziadzie ich matczynym, nazwisko Podowskich i herb tego rodu.

— Z zapisu Królowej Szwedzkiej Katarzyny, córki Zygmunta Króla Polskiego, w r. 1612 uczynionego, a przeznaczonego na edukacyę młodzieńców, z zachowaniem pierwszeństwa dla familii Szczuków herbu Grabie i familii Rostkowskich, zawakowało jedno stypendium; wzywa się przeto osoby z tych familij, któreby życzyły sobie pomieścić synów lub pupillów na powyższe stypendium, i miały do tego prawo, aby najdalej w ciągu 2 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego, zgłosiły się do Dyrektora Gymnazyum Gubernijalnego w Suwałkach, i złożyły mu: a) urzędowy dowód pochodzenia z familii Szczuków h. Grabie, lub Rostkowskich; b) metrykę urodzenia; c) świadectwo szkólne młodzieńca, jeżeli do szkoły uczęszcza, jeżeli zaś nie, to świadectwo, że jest usposobiony do przyjęcia i słuchania nauk w szkołach wyższych. Jeżeliby zaś w oznaczonym terminie, żaden kandydat z powyższych familij nie zgłosił się, w takim razie Władza Edukacyjna, stosownie do art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 3 (15) Listopada 1850 r., przyzna to stypendium wybranemu kandydatowi przez Zgromadzenie Nauczycieli Gymnazyum Gubernijalnego w Suwałkach.

—

Urządzenie pod dniem 17 (29) Lipca r. b. przez Radę Administracyjną Królestwa zatwierdzone, względem zapew-

nienia Szpitalom Warszawskim zwrotu kosztów kuracyjnych, obowiązywać mające w ciągu lat trzech, od dnia 1 Stycznia 1852 do dnia ostatniego Grudnia 1854 roku.

Na zasadzie decyzyi Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 8 (20) Grudnia 1850 r. № 18,784, polecającej wprowadzenie w wykonanie, sposobem próby, w ciągu lat trzech środków zapewnić mogących fundusze na utrzymanie szpitali Warszawskich, Kommisya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, postanowiła i stanowi:

§ 1. Każdy chory, leczony w szpitalu, powinien ponosić koszta kuracyjne, o ile fundusze jego na to pozwalają.

§ 2. Na koszt szpitali mogą być przyjmowani na kuracyą tylko: żebracy i włóczęgi płci obojej przez władzę policyjną odsyłani, i ludzie w domach przytułku osadzeni.

§ 3. Żebrak, włóczęga i ubogi, przez władzę odsyłany do szpitala, opatrzony być ma w świadectwo podług dołączonego wzoru sporządzone, a zawierające wszystkie wiadomości tyczące się osoby, stanu i sposobu życia odsyłanego. Świadectwa te służyć będą za usprawiedliwienie, że odesłany chory nie jest w stanie płacenia kosztów kuracyjnych. Prócz powyższych świadectw, na mocy których ubodzy przyjmowani będą do szpitali, żadne inne dowody ubóstwa nie dadzą prawa do bezpłatnej kuracyi w szpitalach.

§ 4. Koszta kuracyjne nie będą likwidowane przez szpitale wyżej, jak 15 kop. dziennie. Koszta te mogą być opłacone z góry i ryczałtowo za czas trwania choroby, a mianowicie, kto z góry zapłaci 3 r. sr. szpitalowi przez siebie obranemu, ten wolny będzie od opłaty za kuracyą, chociażby choroba dłużej trwała nad dni 20, byleby nie więcej nad tygodni 6, po upływie których chory obowiązany będzie zwrócić koszta kuracyjne, w stosunku liczby dni nad zakres 6 tygodni w szpitalu spędzonych. Do zwrótu uiszczonej opłaty w żadnym wypadku nikt nie będzie miał prawa.

§ 5. Osoba zdrowa, chcąca zabezpieczyć sobie kuracyą szpitalną w każdym czasie na przypadek choroby, może to uskutecznić za opłatą rocznie 1 r. 80 kop. szpitalowi, w którym chce być leczoną. Na opłatę takową otrzyma dowód osobisty, za którego okazaniem przyjętą będzie w ciągu roku na kuracyą. Korporacye wszelkiego rodzaju, fabryki, stowarzyszenia, bractwa, zgromadzenia, mogą tym sposobem zabezpieczyć kuracyą członkom swoim.

§ 6. Szpitale do których na kuracyą nadsyłani będą majstrowie, ich czeladź i w ogólności indywidua należące do zgromadzeń rzemieślniczych, a względem których też zgromadzenia nie zechcą korzystać z dogodności art. 5 zapewnionej, likwidować powinny koszta ich utrzymania w stosunku trwania choroby, czyli ilości dni w szpitalu spędzonych.

§ 7. Wdowy po majstrach, należących do zgromadzeń rzemieślniczych, będą miały prawo do kuracyi w szpitalach jeżeli dalej prowadzą rzemiosło i do tych zgromadzeń należą, o ile za kartkami urzędu starszych odsyłane będą.

§ 8. Chorzy, na koszt zgromadzeń leczyć się mający, przyjmowani będą do szpitali wybranych przez zgromadzenia tylko za kartkami urzędu starszych. W przypadkach atoli nagłego ratunku wymagających, chory rzemieślnik bez tej formalności przyjętym zostanie. Rada zaś szczegółowa szpitala zniesie się z urzędem starszych zgromadzenia względem kuracyi onegoż.

§ 9. Rady Opiekuńcze przesyłać będą wprost zgromadzeniom rzemieślniczym likwidacye kosztów kuracyjnych, w końcu każdego miesiąca, do zaspokojenia. Jeżeli zapłata w ciągu dni 10 nie nastąpi, należność szpitala za pośrednictwem Magistratu, pod karą exekucyi administracyjnej, ściągniętą będzie. Wolno jest zgromadzeniom dawać obranym przez siebie szpitalom zaliczenia na rachunek należności, jakie za kuracye szpitalowi przypadać będą, z zastrzeżeniem zamknięcia rachunku przy końcu każdego roku.

§ 10. Rzemieślnicy konsensowi, nie należący do zgromadzeń rzemieślniczych, wnosić będą do Kassy Miejskiej miasta Warszawy na szpitale w terminach i sposobie przez Magistrat oznaczyć się mających, po 90 kop. sr. od każdego rocznie, a za takową opłatę będą w ciągu roku leczeni w tych szpitalach, do których zgłoszą się lub zostaną odesłani. Wniesienie takiejże opłaty od żon lub członków rodziny rzemieślnika konsensowego również dawać będzie prawo na bezpłatną w szpitalach kuracyą. Wdowy po rzemieślnikach konsensowych, pragnące na przypadek choroby zabezpieczyć sobie kuracyą w szpitalu, mają płacić po 90 kop. rocznie.

§ 11. Wyrobnicy, pobierający karty wyrobne, płacić będą na rzecz szpitalu w terminie przez Magistrat oznaczyć się mającym po kop. sr. 32. Szpitale zaś zwrotu kosztów kuracyi od tego rodzaju chorych żądać nie będą.

§ 12. Fundusz pobrany na szpitale od rzemieślników konsensowych i od wyrobników, w miarę wpływu, Kassa Miejska odsyłać będzie do Banku Polskiego, do dyspozycyi Rady Głównej Opiekuńczej, która w końcu każdego roku uskuteczni podział pomienionego funduszu pomiędzy szpitale, w stosunku dni przez tego rodzaju chorych, w respective szpitalach spędzonych.

§ 13. Służący, nie zabezpieczający dla siebie kuracyi w szpitalach według § 5, nie będą inaczej przyjęci na kuracyą do szpitali, jak albo za opłatą ryczałtową rs. 3 z góry, za czas choroby § 4, lub też za złożeniem piśmiennego zaręczenia panów, u których zostają w służbie, albo za daniem ze swej strony pewności, że koszta kuracyjne w stosunku dni w szpitalu spędzonych zapłacą.

§ 14. Od służących leczonych w szpitalach bez wniesienia poprzedniej opłaty, lub złożenia zaręczenia względem zwrotu kosztów kuracyjnych, ściągane będą też koszta w stosunku liczby dni na kuracyi strawionych.

§ 15. Osoby utrzymujące służących i pragnące zabezpieczyć ich kuracyą w szpitalach, powinny wnieść do kassy obranego szpitala po 1 r. 80 kop. sr., od każdego służą-

cego płci obojej, a przez to nabędą prawa odsyłania do tegoż szpitala służących swoich, w każdym przypadku choroby przez ciąg całego roku, za kartą osobistą przez szpital służącemu wydaną. W razie zmiany służącego, karta dla niego przez szpital wydana, na osobę innego służącego, bez wniesienia powtórnej opłaty przepisaną zostanie.

§ 16. Chorzy nadsyłani z Gmin wiejskich, przyległych Warszawie, przyjmowani będą za opłatą ryczałtową 3 r. sr. za każdą kuracyą, według § 4, lub za złożeniem poręczenia właściciela albo Wojta właściwej Gminy, że koszta kuracyjne za czas trwania choroby zwrócone zostaną.

§ 17. Włóczęgi, żebracy, ubodzy z Gmin wiejskich, odsyłani na kuracyą do szpitali, zaopatrzeni być winni w świadectwa, w § 3 wskazane.

§ 18. Koszta kuracyjne od zalegających debentów środkami exekucyjnemi ściągane będą.

§ 19. Osoby mające zabezpieczoną kuracyą w szpitalach, oraz wszyscy członkowie zgromadzeń rzemieślniczych, rzemieślnicy konsensowi, wyrobnicy i służący, gdy zostaną dotknięte mniejszemi chorobami, udawać się powinny po radę do ambulatorjów, urządzonych przy szpitalach Warszawskich: Dzieciątka Jezus, Św. Ducha PP. Marcinkanek, Św. Rocha i Ewangielickim, gdzie w miarę potrzeby, przez właściwego lekarza uznanej, bezpłatnie lekarstwa i mniejsze pomoce chirurgiczne otrzymywać będą.

§ 20. Urządzenie niniejsze nie dotycze szpitali Warszawskich: Św. Jana Bożego, Starozakonnych i oddziału kobiet obłąkanych przy Szpitalu Dzieciątka Jezus, w których koszta kuracyjne według innych zasad są likwidowane.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

PARYŻ, *2 Grudnia.* Dziś zostały wywieszone w Paryżu następujący Dekret i Proklamacye Prezesa Rzeczypospolitej:

Dekret.

«W imieniu Ludu Francuzkiego Prezes Rzeczypospolitej stanowi:

Artykuł 1. Zgromadzenie Narodowe zostaje rozwiązane.

Art. 2. Prawo głosowania powszechnego zostaje przywrócone; Prawo 31 Maja odwołane.

Art. 3. Lud Francuzki jest wezwany do zebrania się na wybory, zaczynając od 14 po 21 Grudnia.

Art. 4. Stan oblężenia obwołany zostaje na całej przestrzeni 1 dywizyi wojskowej.

Art. 5. Rada Stanu jest rozwiązana.

Art. 6. Minister Spraw Wewnętrznych ma przyprowadzić niniejszy Dekret do skutku.

Dan w pałacu Elysée, 2 Grudnia 1851 roku.

Ludwik Napoleon Bonaparte.

Minister Spraw Wewnętrznych *de Morny*.

—

Proklamacya Prezesa Rzeczypospolitej.

Odezwa do Ludu.

Francuzi!

«Obecny stan rzeczy trwać dłużej nie może. Każdy dzień który upływa, powiększa niebezpieczeństwa kraju. Zgromadzenie Narodowe, które powinno było być najsilniejszą podporą porządku, stało się ogniskiem spisków. Patryotyzm trzechset jego Członków nie był zdolnym zatamować fatalne dążenie. Zamiast uchwalać prawa powszechnego pożytku, Zgromadzenie ostrzy broń na wojnę, nastaje na prawa które otrzymałem wprost od Ludu, podnieca wszystkie złe namiętności, wystawia na sztych pokój Francyi. Rozwiązuję to Zgromadzenie i biorę Narod cały za sędzię między mną a niém.

«Konstytucya, jak wam wiadomo, ułożona była z powziętym zawczasu celem osłabienia tej władzy, jaką mieliście mi powierzyć. Sześć miljonów głosów były jawną przeciw niej protestacyą, a mimo to ściśle ją zachowywałem. Pozostałem obojętnym na wszelkie draźnienia, potwarze, obelgi nawet. Ale dziś, kiedy Pakt zasadniczy nie jest już więcej szanowanym przez tych samych, którzy ustawicznie doń się odwołują, i kiedy ci ludzie, co zgubili dwie Monarchije, chcą mi skrępować ręce ażeby obalić Rzeczpospolitą, moją powinnością jest zniweczyć ich zdradliwe zamiary, utrzymać Rzeczpospolitą i ocalić kraj, wzywając do uroczystego zawyrokowania jedynego Władcę, którego nad Francyą uznaję, to jest Lud.

«Szczerze przeto odwołuję się do całego Narodu i powiadam wam: Jeżeli chcecie nadal tego stanu cierpienia, który nas poniża i przyszłość naszę naraża, wybierzcie kogo innego na moje miejsce; nie chcę bowiem więcej takiej władzy, która nie daje możności czynienia dobra, wkłada na mnie odpowiedzialność za czyny, którym przeszkodzić nie mogę, i trzyma mię przykutym do rudla wtenczas, kiedy widzę, że nawa pędem w przepaść leci.

«Jeżeli, przeciwnie, macie jeszcze ufność we mnie, dajcie środki do spełnienia wielkiego posłannictwa, którém od was odebrał.

«Takowe posłannictwo zależy na tém, iżby zamknąć epokę rewolucyj, czyniąc zadość prawym potrzebom Ludu i ochraniając go przed namiętnościami burzącemi porządek; na tém zaś nadewszystko, iżby utworzyć instytucye, któreby przetrwały pojedyńcze osoby, instytucye, mogące nakoniec stanowić podstawę na którejby cóś trwałego zbudować się dało.

«W przekonaniu że zmienność władzy, że przewaga jedynego Zgromadzenia są nieustannemi przyczynami zaburzeń i nieporządku, poddaję pod wasze głosy przełożenie następujących zasadniczych podstaw Konstytucyi, którą Zgromadzenia w czasie poźniejszym rozwinąć mają:

1.) Naczelnik Rządu odpowiedzialny, obierany na lat dziesięć.

2.) Ministrowie, zależący jedynie od Władzy Wykonawczej.

3.) Rada Państwa, złożona z ludzi najznakomitszych, ma-

jąca przygotowywać projekta praw i popierać takowe na obradach Ciała Prawodawczego.

4.) Ciało Prawodawcze do roztrząsania i przyjmowania praw, obierane głosowaniem powszechném, bez spisu kandydatów, czém się wybory fałszować zwykły.

5.) Drugie Zgromadzenie czyli Izba złożona ze wszystkich znakomitości kraju, jako Władza równoważąca, czuwająca nad zachowaniem Paktu zasadniczego i swobod publicznych.

«Ten systemat, obmyślany przez Pierwszego Konsula na początku bieżącego wieku; raz już dał Francyi spokój i pomyślność, a zapewniłby je i w tej chwili.

«Takie jest moje głębokie przekonanie; jeżeli je podzielacie, oświadczcie to waszemi głosy. Jeżeli owszem, przekładacie Rząd bezsilny, monarchiczny lub republikantski, pożyczony z jakowejś przeszłości albo dążący do urojonej jakiejś przyszłości, odpowiedźcie zaprzecznie.

«Owoż więc, poraz pierwszy od roku 1814, będziecie głosowali ze świadomością rzeczy, wiedząc dobrze za kim i za czém głosujecie.

«Jeżeli nie pozyskam większości głosów waszych, wtedy wywołam zebranie się nowego Zgromadzenia Narodowego i jemu złożę władzę, którą od was odebrałem.

«Lecz jeżeli osądzicie że sprawa, której imię moje jest symbolem, to jest Francya odrodzona przez rewolucyą 1789 roku a uorganizowana przez Cesarza Napoleona, jest zawsze waszą sprawą, okażcie to uświęceniem tej władzy, której od was żądam.

«Wtenczas Francya i Europa wybawione będą od anarchii, zawady zostaną zniesione, ustaną spółzawodnictwa, albowiem wszyscy w wyroku Narodu uczczą wyrok Opatrzności.»

Dan w pałacu Elysée, dnia 2 Grudnia 1851.

Ludwik Napoleon Bonaparte.

—

Proklamacya Prezesa Rzeczypospolitej do Armii.

Żołnierze!

«Chlubne jest wasze posłannictwo; wy zbawicie Francyą, albowiem spolegam na was nie dla gwałcenia Praw, ale w obronie celnego prawa kraju: wszech-władztwa Narodowego, którego jestem prawym przedstawicielem.

«Oddawna cierpieliście wespół zemną nad przeszkodami które opierały się i dobru, jakie chciałem czynić, i oznakom waszych ku mnie sympatyj; te przeszkody zostały złamane.

«Zgromadzenie nastawało na władzę, którą mi cały Narod użyczył; to Zgromadzenie już nie istnieje.

«Odzywam się ze wszelką szczerością do Ludu Francuzkiego i Armii, i mówię: albo dajcie mi środki zapewnienia waszej pomyślności, albo wybierzcie sobie na moje miejsce kogo innego.

«I w 1830, i w 1848 traktowano was jako zwyciężonych. Znieważywszy naprzód waszą heroiczną bezinteresowność, nie raczono poradzić się waszych sympatyj i waszych życzeń, a przecież wy jesteście wyborem Narodu. Dziś, w tej uroczystej chwili, ja chcę żeby Armija dała głos swój usłyszeć.

«Głosujcie więc swobodnie jak obywatele; ale jako żołnierze nie zapominajcie, że bierne posłuszeństwo rozkazom Naczelnika Rządu, jest niezbędną powinnością Armii, od Jenerała, aż do szeregowca.

«Do mnie to, odpowiedzialnego za czyny moje i przed Narodem i przed potomnością, należy przedsiębrać środki, jakie mi się najwłaściwszemi zdają, ku zapewnieniu dobra publicznego.

«Co do was, pozostańcie niezachwiani w zasadach karności i honoru. Waszą postawą, nakazującą poszanowanie, dopomożcie krajowi do objawienia woli swojej w spokoju i rozwadze.

«Bądźcie gotowi stłumić wszelki zamach przeciw wolnemu użyciu wszechwładztwa Ludu.

«Żołnierze! nie mówię wam o wspomnieniach, które imię moje wywołuje. Są one wyryte w sercach waszych. Jesteśmy połączeni nierozerwanemi węzły. Wasza historya jest moją historyą. W przeszłości jest dla mnie z wami wspólność sławy i wspólność nieszczęścia.

«W przyszłości też będzie wspólność uczuć i poświęceń dla pokoju i sławy Francyi.»

L. N. Bonaparte.

— Ze swej strony Prefekt Policyi wystawił na widok publiczny następującą proklamacyą:

Mieszkańcy Paryża!

«Prezes Rzeczypospolitej śmiałém wystąpieniem zniweczył knowania partyj i położył kres obawom kraju.

«Wypadek ten dopełniony został w imieniu Ludu, w jego interesie i w celu utrzymania Rzeczypospolitej.

«Pod sąd też Ludu poddaje Ludwik Napoleon postępowanie swoje.

«Wielkość aktu daje wam dostatecznie do zrozumienia, z jak poważnym i uroczystym spokojem powinno się objawić wolne użycie wszechwładztwa Ludu.

«Dziś, jak i wczora, niech Porządek będzie naszém hasłem, niech wszyscy dobrzy obywatele, ożywieni, jak ja, miłością Ojczyzny, użyczą mi swego spółdziałania z niezachwianą wytrwałością.

Mieszkańcy Paryża!

«Połóżcie ufność w Tym, którego sześć miljonów głosów wyniosły na pierwsze dostojeństwo kraju. Kiedy on wzywa Lud cały do objawienia woli swojej, sami tylko burzyciele mogliby stawić ku temu przeszkody.

«Wszelkie przeto usiłowanie wzniecenia nieporządku będzie rychło i nieubłaganie pohamowane.»

Paryż, 2 Grudnia 1851.

Prefekt Policyi *de Maupas.*

— Minister Spraw Wewnętrznych, P. de Morny, przesłał wszystkim Prefektom Proklamacye Prezesa, wraz z rozkazem czuwania ścisle nad wykonaniem tego, co się w nich tyczy

zbierania głosów, oraz wzięcia od wszystkich urzędników oświadczeń na piśmie, o ich przystaniu do wielkiego aktu który został dokonany.

— Minister Wojny rozesłał okolnik w témże brzmieniu do wszystkich jenerałów i dowodzców korpusowych z rozkazem, iżby Armija wezwana była do oświadczenia we 48 godzin po dojściu okolnika, woli swojej i zapisania przeczących lub stwierdzających głosów na osobnych listach, których wzory zostały załączone.

— W liczbie aresztowanych reprezentantów wymieniają PP. Thiers i de Larcy.

— Wiele rodzin arystokracyi Francuzkiej opuściło Paryż; wyjechali też po większej części reprezentanci, którzy pozostali niearesztowanymi.

— Dziś na Giełdzie Paryskiej papiery 5-procentowe spadły na 89 fr. 50 centimów, 3-procentowe na 55 fr. 65 centimów. Wczora pierwsze stały 91 fr. 60 cent., drugie 56 fr. 50 centimów.

— Czynności dopełnione przez Ludwika Napoleona były ułożone w tak doskonałej tajemnicy i dokonane z taką szybkością, że osoby, które wyjechały z Paryża do Bruxelli o godzinie 8 zrana, przybyły do Bruxelli nie wiedząc o niczém co się stało.

Paryż, 3 Grudnia. Oprócz powyższego Dekretu, Prezes Bonaparte wydał dwa inne, którémi następne postanowienie podane zostało na głosy Ludu i Armii: «Lud Francuzki chce utrzymania nadał Ludwika Napoleona Bonaparte na czele Rządu i udziela mu władzę potrzebną do ułożenia Konstytucyi na zasadach wyjaśnionych w jego Proklamacyi z dnia.....»

— Innym Dekretem mianowana została, w oczekiwaniu na reorganizacyą Ciała Prawodawczego i Rady Stanu, Kommisya Doradcza (Commission consultative), złożona z 89 Członków, po większej części byłych reprezentantów.

— Prezes Bonaparte złożył dziś nowy Gabinet jak następuje: de Morny Minister Spraw Wewnętrznych — Fould Skarbu — Rouher Sprawiedliwości — Magne Prac Publicznych — St. Arnaud Wojny — Th. Ducos Marynarki — Turgot Spraw Zagranicznych — Lefevre Duruflé Rolnictwa i Handlu — Fortoul Oświecenia. (Pierwszy spis był ogłoszony omyłkowie.)

— Pomiędzy szczegółami wypadków dnia 3 Grudnia, wyczytujemy, że proklamacye wzywające do broni przeciw Prezesowi Bonaparte, czytane i przylepiane po ulicach, były podpisane przez reprezentantów Michel de Bourges, Madier de Montjau, Emmanuel Arago, Schoelcher, Baudin, Deflotte i innych członków stronnictwa Góry. Na rozmaitych punktach tworzyły się bandy i przebiegały wśród buntowniczych okrzyków bulwary St. Martin, Bonne Nouvelle, St. Denis, Montmartre . Te bandy były rozpędzone przez straż miejską. Około godziny 11 kilka grup, złożonych z ludzi w bluzach, wyszło z przedmieścia St. Antoine i ulicy du Temple i rozeszło się w rozmaitych kierunkach.

Miały one na czele reprezentantów ze stronnictwa Góry. Banda prowadzona przez jednego z nich, P. Baudin, wzniosła barykadę na rogu ulicy Ste Marguerite. Gdy na nię szedł jeden bataljon piechoty linijowej, dał się słyszeć z za barykady wystrzał; żołnierze odpowiedzieli gęstym ogniem i przywodzca Baudin został zabity. Na innym punkcie podstrzelony reprezentant Madier de Montjau, dowodzący barykadą zbudowaną na rogu bulwaru Beaumarchais. Zapewniają, że i Schoelcher został raniony. Nakoniec o południu cała część bulwarów od Chateau d'Eau aż do placu Bastylii była oczyszczona od powstańców i zajęta przez wojsko.

Brygada jenerała Marcellas zajmuje plac Bastylii we 12 dział. Domy narożne ulic gdzie powstańcy zaczajali się w powstaniu Czerwcowém roku 1848 i zkąd zabili siedmiu jenerałów i Arcybiskupa Paryskiego, zostały wcześnie przez wojsko zajęte. Trzy działa stoją u wejścia do Przedmieścia St. Antoine.

W obec dzielnych rozporządzeń władzy, powstańcy zwinęli się w głąb Przedmieścia, zkąd wprędce byli wyparowani przez brygadę jenerała de Courtigis.

Mnóstwo osób aresztowano. Sądy wojenne, zasiadające w Radzie nieustającej, zawyrokują o losie osób zatrzymanych przez wojska.

Brygada jenerała Souboul zajmuje plac Panteonu i okolice.

— Constitutionnel donosi, że wczoraj o 11 w nocy odebrano odpowiedzi od Prefektów Indre et Loire, Indre, Nièvre, Marne, Pas de Calais, Loiret, Loir et Cher, Seine inférieure, Vienne, Maine et Loire, Nord, Somme. Odezwa Prezesa Bonaparte została tam przyjęta ze spółczuciem.

— W tej chwili jest w Paryżu 150,000 wojska. Pomiędzy karabinjerami dały się słyszeć wykrzykniki: «Dla czego zwlekać, czemuż dotąd Bonaparte nie ogłosił się Cesarzem.»

— Oto są imiona jenerałów, dowodzących wojskami w Paryżu i gorliwie oddanych Prezesowi Rplitej: *Jenerałowie Dywizyj:* Carrelet, Levasseur, Renault, Korte; — *Jenerałowie Brygady:* Reibell, Dulac, de Bourgon, de Cotte, Cononbert, Herbillon, Marulan, de Courtigis, Souboul, Ripert, Porey. Jenerał Hubert dowodzi artylleryą, jen. Forey zaaresztował deputowanych, zgromadzonych w Merowstwie 10 okręgu Paryża.

— W orszaku który towarzyszył Ludwikowi Napoleonowi na ulicach Paryża, zauważano Marszałków: Hieronima Bonaparte i Excelmans, jenerałów dywizyj: de Flahaut, Schramm, d'Hautpoul, Baraguay d'Hilliers, de Bourjolly, de l'Etang, Morris, Vast-Vimeux; jenerałów brygady: Parchappe, Ornano, Daumas, de la Rue, Bougenel, Pyat, Lebreton, Rebillot, Tournemine, de Résigny.

— Xiążę de Broglie i P. Dufaure zostali wypuszczeni na słowo, iż się stawić będą na pierwsze wezwanie.

— 3 Grudnia miano już doniesienia z sześćdziesięciu Departamentów, iż akt dokonany przez Prezesa Rplitej został jak najlepiej przyjęty.

— Dekretem z dnia 3 Grudnia, Ludwik Napoleon mianował następnych Członków Kommisyi Doradczej (Commission Consultative): PP. Arrighi de Padoue, Bonjean, de Caulincourt, de Chazelles, Dabeaux, Eschasseriaux, Paulin Gillon, Ernest de Girardin, Goulhot de St. Germain, Husson (jenerał), Hély d'Oissel, Hermann, Lawoestine (jenerał), Labreton (jenerał), Lestiboudois, Magnan (jenerał), de Maupas, Mimerel, Ney (starszy), Paravey, de Parieu, F. Pascal, Pérignon, de Rancé, Vast-Vimeux (jenerał), Vaïsse. Kommisya prezydowana jest przez Prezesa Rzeczypospolitej, a w jego nieobecności przez Vice-prezesa, P. Baroche. *Constitutionnel* zawiera pochwałę Kommisyi, w której, podług tej gazety, zgromadzeni zostali najznakomitsi i najbardziej praktyczni ludzie stanu cywilnego i wojskowego.

— W dniu 4 Grudnia wielka liczba jenerałów, reprezentantów, urzędników i znakomitszych mieszkańców Paryża, stawiła się w pałacu Elysée dla oświadczenia P. Bonaparte swego spółczucia i usług. Wszyscy gorąco mu winszowali dokonania przewrótu, który, narażając jego tylko samego, zgotuje dla kraju nową erę spokoju, bezpieczeństwa, pomyślności, porządku i postępu. Prezes przyjął nader mile te oświadczenia.

Klassy robocze przysłały też swe powinszowania i zapewnienia, iż będą dopomagały jak najdzielniej do aresztowania anarchistów, jeżeliby ci wieczni wrogowie Społeczności pokusili się na nowe jakie zamachy.

— Przewrót, który się tu dokonał, był prowadzony z tak doskonałą tajemnicą, że nawet ostatni Ministrowie nic o nim nie wiedzieli, i dopiero 2 Grudnia zrana, własnoręczną kartką P. Bonaparte zostali uwiadomieni, że przestali być Ministrami i że Zgromadzenie jest rozwiązane. Wiliją wypadku Ludwik Napoleon miał u siebie gości, z któremi bawił się za północ rozmową o rzeczach obojętnych. Sądzą, że tylko jeden P. Molé wiedział co się stanie, gdyż 1 Grudnia prosił o pasport za granicę, którego mu odmówiono.

— Podług Proklamacyi Ministra Spraw Wewnętrznych, wywieszonej na Giełdzie 4 b. m., wiadomość o nowym porządku rzeczy była przyjęta jak najlepiej w głównych punktach przemysłu i handlu, jako w Lyonie, Amiens, Lille, Reims, Poitiers, a spokojność nigdzie nie była zakłócona.

— Wielu Członków, mianowanych pierwiastkowo do Kommisyi Doradczej, nie przyjęło tego mianowania; inni zostali na ich miejsce wyznaczeni.

Skutkiem ostatnich wypadków, około 40 Prefektów Departamentowych zostali usunieni lub przemieszczeni.

Depesze telegraficzne.

3 Grudnia, o 10 wieczorem. (Z Bruxelli.) W tej chwili miało miejsce nowe pokuszenie zbrojnego oporu. Wzniesiono barykady na ulicy Rombuteau i przyległych; ale wojska zdobyły je natychmiast.

Tegoż dnia. (Depesza z Akwisgranu.) «Baudin zabity na barykadzie St. Marguerite, Madier de Montjau raniony na bulwarze Beaumarchais, a Schoelcher w potyczce z żołnierzami. Dziś rano aresztowano jenerała Leydet. — Dziś tylko siedm gazet wyszło na świat, w tej liczbie *Journal des Débats* i *Constitutionnel*.»

4 Grudnia, o godz. 2 min. 49. «Minister Wojny ogłosił, że gdy nieprzyjaciele porządku pierwsi walkę wszczęli, przeto każdy, kto będzie wzięty na budowaniu barykady, albo tylko z bronią w ręku, zostanie rozstrzelany.»

Tegoż dnia, o godz. 11 wieczorem. «Wojska obozują w obec powstańców. Dwie dywizye i jedna brygada biją się w tej chwili. Słychać mocną kanonadę i ogień ręczny. Powstanie będzie energicznie zniweczone. Lyon spokojny.»

Tegoż wieczora, godzina 11½. «Powstanie jest całkowicie stłumione; wojska poszły na wypoczynek; wszystko rozrządzone tak, iżby natychmiast poskromić najmniejsze poruszenie ze strony burzycieli.»

—

Paryż, 5 Grudnia, godz. 11 rano. Od samego rana obwieszczenia rozwieszone po ulicach doniosły, że bunt został zupełnie stłumiony. W ciągu dnia wczorajszego krwawe spotkania miały miejsce między wojskiem i massami, uwiedzionemi przez hersztów demagogicznych. Wojska doskonale powinność swą pełniły. — Wiadomości z Departamentów są pomyślne. — Armija Lyońska najlepiej przyjęła środki Rządowe.

Tegoż dnia, godz. 2 po południu. Nową Proklamacyą P. Bonaparte powiedziano, że Narod może się ostatecznie oświadczyć nie wcześniej jak 20 Grudnia; głosowanie będzie tajne. W ciągu zeszłej nocy rozebrano wszystkie barykady.

Tegoż dnia, godz. 10 wieczorem. Wszelki opor przeciw wojskom ustał. — Na Giełdzie dziś papiery 5-procentowe stanęły 92 franki 50 centimów; 3-procentowe 56 fr. 95 centimów.

—

Najpoźniejsze wiadomości z Francyi, odebrane przez telegraf w Berlinie.

5 Grudnia Gabinet ogłosił co następuje: «Bunt jest poskromiony, wiadomości z prowincyj zupełnie zaspokajające.

«Rząd ma pewność utrzymania porządku po całej Francyi.»

— Proklamacya Ministra Wojny zapowiada, iż każdy, kto będzie należał do stowarzyszenia, mającego na celu opór Rządowi, zostanie powołany przed Sądy wojenne nieustające.

— Rada Departamentu Indre et Loire uchwaliła adress powinszowania Prezesowi Bonaparte.

6 Grudnia, godzina 6 minuta 10 wieczorem.

Od wczorajszego po-południa porządek jest *de facto* przywrócony w Paryżu; sama tylko Policya jest w ruchu, ma bowiem wiele osób do aresztowania.

Nowiny z prowincyj są zawsze jeszcze pomyślne dla Rządu.

Liczba powstańców, poległych w walce z wojskami, jest bardzo znaczna.

Dopisek.

Odbieramy drogą nadzwyczajną następujące wiadomości:

Paryż, 7 Grudnia, godz. 6 min. 40 wieczorem. Spokojność doskonała panuje w Paryżu.

Kilka Departamentów, w których zaszły były rozruchy, postawione zostały na stopie oblężenia.

Porządek bynajmniej nie był naruszony w Lyonie.

Bitwy stoczone przeciw powstańcom będą wojsku policzone za kampaniją.

Panteon oddany został Duchowieństwu Katolickiemu.

P. Thiers jest wypuszczony na wolność.

Z urzędowych podań wiadomo, że w ostatnich walkach poległo 2,756 powstańców.

Na Giełdzie Paryskiej 6 Grudnia papiery 5-procentowe stanęły na 95 franków 80 centimów, 3-procentowe na 59 franków 25 centimów.

ANGLIJA.

LONDYN, *3 Grudnia.* Telegraf podwodny przyniosł tu wczora wiadomość o wypadkach Paryskich, które sprawiły wielkie wrażenie i miały wpływ na poniżenie fondów.

— Gazeta *Express* pisze, że osoby nawet najbardziej przyjaźne Ludwikowi Bonaparte, jako przedstawicielowi sprawy Porządku, nie mogą nie ubolewać, że w niniejszym razie zawarł rodzaj przymierza z partyą demokratyczną, przywracając głosowanie powszechne i że to zapewna da nową otuchę stronnictwom republikantskim.

— Zapewniają, że od przyszłego Poniedziałku Pałac Kryształowy znowu będzie dla publiczności otwarty i że w każdym razie gmach ten pozostanie nierozebranym do 1 Maja przyszłego roku.

— 27 Listopada odbył się w Londynie wielki meeting Ligi Protestantskiej, świeżo zawiązanej w celu walczenia przeciw postępom katolicyzmu.

— Podług doniesień z Kalkutty po 22 Listopada, utarczki wojsk naszych z Zemindarami nie ustają. Dwa okręty wojenne angielskie odpłynęły do Państwa Birmanów w celu otrzymania zadośćuczynienia za krzywdy, domierzone rozmaitym cudzoziemcom.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *2 Grudnia.* W przeszłą Sobotę odbyły się zaręczyny Arcyxiężniczki Maryi, (siostry Arcyxięcia Alberta), z Arcyxięciem Reynerym, synem byłego Vice-Króla.

— Na przyszły karnawał Feldmarszałek Radecki uda się do Wenecyi, gdzie ma dać kilka balów na cześć JJ. CC. Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantyna Rossyjskiego i Wielkiej Xiężny, Jego Małżonki.

— Donoszą z Frankfurtu, że Rząd Austryacki zaprosił wszystkie Rządy Niemieckie na Kongress Celno-handlowy, który ma się otworzyć w Wiedniu, 2 Stycznia 1852 roku.

BERLIN, *6 Grudnia.* Posiedzenia Izb nie przedstawują interessu; Ministrowie przedstawili projekta organizacyi gminowej.

FRANKFURT, *30 Listopada.* Na wniosek Kommisyi polityki handlowej, Sejm Niemiecki postanowił wezwać Rządy właściwe do oświadczenia się jasno, w terminie cztero-tygodniowym, w rzeczy projektu zawarcia pomiędzy Państwami Związków, układu, mającego ułatwić stosunki handlowe i celne. Wiadomo, iż projek ten, wypracowany i już przejrzany przez Konferencyę Drezdeńską, był poddany pod nowe przejrzenie ze strony biegłych, zwołanych na ten cel do Frankfurtu. — Kommisya marynarki przedstawiła Sejmowi raport swój razem ze zdaniem trzech biegłych.

WIESBADE, *28 Listopada.* (Dep. telegr., otrzymana w Berlinie). Postanowienie które tylko co się ukazało, przywraca systemat dwóch Izb w Xięztwie Nassau'skiem, i nadaje nowe prawo wyborowe z trzema klassami, i głosowanie uboczne i słówne.

HAMBURG, *22 Listopada.* Pewien nazwiskiem Pataki, przytrzymany w Redensburg, za to iż probował, powiadają, pobuntować pułk Schwartzenberg'ski, złożony z węgrów, nie jest hrabią, ale adwokatem, i wyszedł z kraju po poddaniu się twierdzy Komorn, gdzie służył jako oficer. Krawiec Ruschak, również przytrzymany, był jego spólnikiem w Redensburg. Oba oni zostali przeniesieni do Altony. Korrespondencya telegraficzna pomiędzy Hamburgiem i Wiedniem była nadzwyczaj czynną z powodu tych aresztowań.

AMERYKA.

MEXYK. Rewolucya w Mexyku-Górnym zbliża się ku końcowi. 16 Października, pułkownik Caravajal, przywodzca powstania w stanie Tamaulipas, był o dwie mile od Matamaros, i mniemano iż uderzy na miasto to, w ciągu rana nazajutrz. Armija jego składała się blizko z czterechset Indyan i Kompanii *Rangers* Eexyjskich kapitana Ford, który ostatniemi czasy był w służbie Stanów Zjednoczonych.

STANY LA PLATA. Steamer *Geyser* przybył do Portsmouth z wiadomościami z Rio-Janeiro z d. 18 Października i z Montevideo z 12. Wojna była ukończona w Związku Wschodnim. Oribe ukrył się w domu swoim wiejskim w Rintow. Słychać iż wojska Argentyńskie przyłączyły się do Urguizy. Związkowi połączyli się z jenerałem Garzon. Mówiono o Rządzie tymczasowym. Wojna ukończyła się bez rozlewu krwi. Miasto Montevideo zostało uilluminowane. Komendant statku *Geyser* przywozi depesze urzędowe, donoszące o nkończeniu tej długiej wojny.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

Позволяется печатать. 3 Декабря 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.